

W dniu 19 listopada 1998 r. na zaproszenie Ośrodka Badań Interdyscyplinarnych, na Wydziale Filozoficznym PAT w Krakowie, ks. dr hab. Józef Turek z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wygłosił referat na temat: *Otwartość filozofii na nauki szczegółowe*. Jest oczywiste, że otwartość filozofii na nauki jest czymś koniecznym, ale trudności rodzą się wtedy, gdy zaczynamy interpretować konkretne problemy z zakresu nauk szczegółowych. Niektórzy filozofowie opowiadają się za jednym paradygmatem filozoficznym, który ma służyć do rozwiązywania wszystkich problemów naukowych. Prelegent przytaczał argumenty przeciwko takiemu pogładowi. W dyskusji poruszono m. in. nie tylko sprawę związku filozofii z naukami, lecz również konieczność dobrej znajomości nauk przez filozofów. Przy okazji pojawił się problem popularyzacji nauki. W popularyzacji nauki trudno uniknąć nawiązań do filozofii. Podkreślano, że niestety wiele książek popularno-naukowych, jakie ostatnio ukazują się w Polsce, jest na niskim poziomie filozoficznym.

*

Na zaproszenie Ośrodka Badań Interdyscyplinarnych na Wydziale Filozoficznym PAT w Krakowie gościł prof. Gereon Wolters z Uniwersytetu w Konstancji. W dniu 24 marca 1999 r. Prof. Gereon Wolters przedstawił wykład pt.: *Revisionism Versus Critique: Mach and Relativity Reconsidered*. Długoletnie badania prowadzone przez prof. G. Woltersa ujawniły potrzebę nowego spojrzenia na poglądy Macha na teorię względności. Dotychczasowe opinie ukazywały Macha, jako jej przeciwnika. Podstawą do takiego twierdzenia były wnioski, jakie wyciągano na podstawie publikacji Macha, zwłaszcza wstępu do jego *Optyki*. Duży wpływ na rozpowszechnienie tego stanowiska miały również publikacje J. Holtona. Prof. Gereon Wolters przedstawił historyczne dowody, jednoznacznie przeczące tym obiegowym poglądom. Koronnym argumentem na to, że Mach nie odrzucał teorii względności, są znalezione przez prof. G. Woltersa zapiski robione przez samego Macha, które miały służyć jako materiał do wstępu do *Optyki*. Po

*UWAGA: Tekst został zrekonstruowany przy pomocy środków automatycznych; możliwe są więc pewne błędy, których sygnalizacja jest mile widziana (obi@opoka.org). Tekst elektroniczny posiada odrębną numerację stron.

śmierci Macha wydaniem tej książki zajął się jego syn, Ludwig. Okazuje się, że ostateczna wersja wstępu została sfalszowana przez Ludwiga, który był znanym przeciwnikiem teorii względności. Sprawa wymaga — jak stwierdził prof. Wolters — dalszych badań.

*

Ukazanie się encykliki *Fides et Ratio* wywołało ożywioną dyskusję zarówno wśród teologów, jak i filozofów o różnych orientacjach. Ośrodek Badań Interdyscyplinarnych, włączając się w ten dyskusyjny nurt, zorganizował wspólną dyskusję teologów i filozofów na temat encykliki, która odbyła się 25 lutego 1999 r. w budynku Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie.

W dyskusji udział wzięli: Ks. prof. dr hab. Łukasz Kamykowski, prorektor Papieskiej Akademii Teologicznej, O. prof. dr hab. Tadeusz Łukaszuk, prodziekan Wydziału Teologicznego PAT, ks. prof. dr hab. Michał Heller, doc. dr hab. Karol Tarnowski, O. dr hab. Zdzisław Kijas, ks. dr Władysław Zuziak, prodziekan Wydziału Filozoficznego PAT, ks. dr Tadeusz Dzidek, ks. dr Zbigniew Liana, ks. dr Jan Daniel Szczurek. Frekwencja zaskoczyła organizatorów. Liczba osób, pragnących przysłuchiwać się dyskusji, przekroczyła możliwości przygotowanej sali. Trzeba było przenieść się do większego pomieszczenia, które i tak z trudem pomieściło wszystkich chętnych.

Dyskusji przewodniczył Ks. dr Zbigniew Liana. Wprowadzenie do dyskusji wygłosili: Ks. prof. dr hab. Michał Heller, który przedstawił zagadnienie relacji pomiędzy rozumem a wiarą od strony *Ratio* oraz O. dr hab. Zdzisław Kijas, który problem omówił bardziej ze stanowiska *Fides*.

Z bardzo żywej dyskusji nasuwa się parę wniosków: przede wszystkim istnieje niewątpliwa potrzeba częstszego spotkania się teologów z filozofami i dyskutowania na trudne tematy. Co prawda, brak jest jeszcze ciągle języka, przy pomocy którego filozofowie i teologowie mogliby prowadzić owocny dialog, ale — jak wykazała dyskusja — dobra wola, by taki język wypracować istnieje. Wypowiedzi dyskutantów ujawniły potrzebę wzajemnego zainteresowania prowadzonymi badaniami. Otwartość na to, co robią inni, to konieczność chwili obecnej. Mnogość filozofii nie może być przeszkodą dla poszukiwania prawdy, ale wyzwaniem, by prawdę ukazać możliwie najpełniej. Otwarte pozostają pytania: czy filozofia, na której obecnie opiera się teologia, jest wystarczająca? Czy problemy współczesnego człowieka można rozwiązać w oparciu o jedną filozofię? Jaka metafizyka byłaby najlepsza dla współczesnej teologii? Szybki rozwój nauk przyrodniczych nie jest zagrożeniem dla teologii. Potrzebni są ludzie znający dobrze teologię i dobrze orientujący się w tym, co dzieje w naukach przyrodniczych, ale

nie można przy tym pozwolić sobie na rozluźnienie rygorów metodologicznych. Konsekwencją takiego rozluźnienia są niektóre modne pseudofilozofie i pseudoteologie.

Dyskusja toczyła się przy spontanicznie reagującej sali. Wprawdzie zabrakło czasu na zadanie wszystkich pytań, ale kuluarowe dyskusje choć trochę uzupełniły ten niedosyt.

Opracował J. Mączka